

Charyzmat to dar Ducha Świętego dany wspólnocie Kościoła na drodze do domu Ojca. Takim bogactwem i darem dla budowania całej wspólnoty wierzących stał się dar Konstytucje i reguły oblackie osoby świętego Eugeniusza de Mazenoda, który prowadzony przez Ducha Świętego stał się ojcem wielkiej rodziny Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Bóg nie pozostawił nas samymi, ale w każdym czasie i okresie historii kroczy z nami - charyzmaty Ducha Świętego, Jego dary, pomagają Kościołowi wypełniać misję ewangelizacji świata. Charyzmat to specyficzna tożsamość - kim jesteśmy, jakie zadanie wyznaczył nam Duch Święty, jakim powołaniem nas obdarzył w Kościele - na te pytania odpowiada owo słowo - charyzmat... jest tożsamością naszego powołania, naszego życia. Charyzmat jest widoczny w naszych Konstytucjach i Regułach, naszych tradycjach i historii. Jego korzenie wyrastają z głębokiego doświadczenia Boga w życiu naszego Założyciela. Nasz charyzmat niejako pulsuje w rytm bicia serca Ojca Eugeniusza - całkowicie oddanego Bogu, na wzór Maryi, w najbardziej opuszczonych. Charyzmat to życie, a życie trudno zdefiniować, zamknąć w definicji. Pisać o charyzmacie to dzielić się jego wcielaniem w życiu poszczególnych oblatów, to opisać, jak on pulsuje w naszych sercach, byśmy mogli stawiać się wciąż narzędziami Ducha Świętego. By dobrze zrozumieć charyzmat oblacki trzeba by było prześledzić całą historię Zgromadzenia, jego współpracę z łaską Bożą i zaproszeniem, jakie kieruje do młodych serc od czasów Ojca Eugeniusza aż do dziś: Pójdź za Mną jako Misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej!

Kim jest oblat, jaka jest jego tożsamość, powołanie? Oto pytania, które dotyczą rzeczywistości charyzmatu. Odpowiedzią na nie niechaj się stanie refleksja nad pierwszymi dziesięcioma artykułami naszych Konstytucji i Reguł, które na samym początku mówią właśnie o charyzmacie, o tym kim jesteśmy.

U podstaw każdego powołania, w tym powołania oblackiego, znajduje się wybranie przez Chrystusa i odpowiedź człowieka w wolności i miłości na to zaproszenie. Chrystus woła nas poprzez potrzebę Posłał mnie Pan głosić Ewangelię ubogim zbawienia ludzi i to tych najbardziej opuszczonych. Stąd też zrodziło się hasło naszej rodziny zakonnej, zaczerpnięte z kart Ewangelii - Evangelizare pauperibus misit me - Posłał mnie Pan głosić Ewangelię ubogim. Każdy człowiek jest bezcenny w oczach Bożych - Cena jednej duszy to Krew Jezusa Chrystusa! (o. Fernand Jette OMI).

Ta świadomość wielkiej miłości Boga, który wykupił nas i zbawił Swoją Krwią, leży u podstaw naszego Zgromadzenia. Założyciel, który żył w czasach niezwykle trudnych, po rewolucji francuskiej, widział ludzi, którzy żyli i umierali w zupełnej ignorancji spraw dotyczących swego zbawienia, ludzi najbardziej ubogich, którzy zatracili największy skarb swego życia - Boga - Boga, który wciąż czekał, aby ich na nowo przyciągnąć do Swego serca i obdarzyć łaską życia wiecznego. I chociaż dzisiaj owi pauperes - ubodzy - nie zmieniają swej tożsamości, to jednak zmieniają swoje oblicze. Ubogi w sensie wiary to ten, który w swoim życiu zagubił Boga, albo jeszcze o Nim nie słyszał. Do tych właśnie, najuboższych, jesteśmy posłani przez Boga i Kościół. Jakie oblicze mają ubodzy w dzisiejszych czasach zobaczymy nieco dalej, przypatrując się pracy duszpasterskiej polskich oblatów.

Wzorem naszego życia jest wspólnota Apostołów z Chrystusem, to On nas gromadzi... Życie

wspólnotowe jest jednym z ważniejszych przymiotów powołania oblackiego. To we wspólnocie wzrastamy ku świętości i przez nią również ewangelizujemy. Żyjąc razem dla Boga porzucamy wszystko i łączymy się z Bogiem ślubami: czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i wytrwania - ów ostatni ślub jest wyrazem głębokiego przywiązania i całkowitego zaangażowania w posłannictwo naszego Zgromadzenia. Są wśród nas ojcowie (oblaci, którzy przyjmują święcenia kapłańskie) i bracia - mają oni nawzajem uzupełniające się zadania. Życie wspólnotowe, na które składa się wspólnota modlitwy i życia, organizuje się wokół testamentu Ojca Eugeniusza, które wypowiedział do nas na łożu śmierci: Zachowujcie między sobą miłość, miłość, miłość, a na zewnątrz gorliwość o zbawienie dusz! Są to słowa bardzo wymagające, ale również niezwykle wymowne. Aż trzy razy podkreśla Założyciel miłość wśród oblatów, bo tylko kochając można głosić Ewangelię Miłości...

Tym, co na pierwszy rzut oka wyróżnia nas wśród innych duchownych, jest Krzyż oblacki, który nosimy na piersi. Krzyż jest sercem naszego posłannictwa. Krzyż jest znakiem niezwyklej miłości Boga do człowieka - Cena jednej duszy to Krew Jezusa Chrystusa! Krzyż, który nosimy na piersi przypomina nam i tym, do których idziemy, że Bóg jest Miłością i pragnie aby każdy człowiek był zbawiony. To oczami Jezusa Ukrzyżowanego, oczami pełnymi Jego miłości, mamy patrzeć na świat!

Misja w Kamerunie Bardzo ważną cechą naszego charyzmatu jest misyjność. Papież Pius XI obdarzył naszą rodzinę zakonną przydomkiem: specjaliści od trudnych misji. Posługa misyjna ma dwa oblicza: głoszenie misji ludowych (parafialnych) i misje zagraniczne (ad gentes). Naczelne miejsce w posłudze misyjnej zajmuje głoszenie Ewangelii, przepowiadanie - oblaci mają mówić językiem prostym i bezpośrednim.

Z całą naszą służbą w Kościele i dla budowania Kościoła jest nierozzerwalnie związana osoba Maryi Niepokalanej. Jest Ona dla nas wzorem i patronką. To Ona w swej niezwyklej otwartości na Ducha Świętego całkowicie poświęciła całą siebie osobie i dziełu swego Syna. To Ona, zatroskana o przyjęcie Chrystusa, aby dać Go światu, dla którego jest On nadzieją, kroczy wraz z nami na misyjnych szlakach całej ziemi. Zawsze uważać Ją będą za swoją Matkę - żyć z Nią w wielkiej zażyłości, jaka łączy dzieci z matką. Dlatego wszędzie tam gdzie posyła nas Kościół niesiemy ze sobą i w sobie żarliwe nabożeństwo do Niepokalanej, ponieważ jest Ona zapowiedzią zwycięstwa Boga nad wszelkim złem. Jej jesteśmy w sposób szczególny ofiarowani - oblat w języku łacińskim znaczy ofiarowany (oblatus) - Misjonarze ofiarowani (Oblaci) Maryi Niepokalanej.

Charyzmat jest przede wszystkim wpisany w serce - kształtuje codzienność każdego oblata, wypełnia jego modlitwę, staje się dla niego miejscem spotkania z Chrystusem, który woła go głosem najbardziej opuszczonych. Charyzmat to życie. Sensem życia zakonnego jest stać się ikoną Chrystusa - utożsamić się z Nim, pozwolić Mu, aby w nas żył - to być świętym i nieustannie do świętości dążyć, bo tak naprawdę nasza posługa wśród ubogich zależy przede wszystkim od naszej przyjaźni z Chrystusem. Osią naszego powołania jest miłość do Boga i do człowieka, którego On niezmiennie umiłował - ta miłość kieruje naszym życiem konsekrowanym, wspólnotowym oraz ewangelizacją.

Modlitwa oblacka

Zmieniając nieco brzmienie dobrze znanego przysłowia, rozpoczynamy od:

"Powiedz mi jak się modlisz, a odpowiem ci, kim jesteś."

Mowa bowiem idzie o najgłębszym i najbardziej intymnym pokładzie życia Oblatów, o tym, co stanowi o istocie oblackiego życia zakonnego i co charakteryzuje zgromadzenie - o modlitwie - rozmowie z Bogiem.

Wezwani do bycia z Chrystusem Nasz Założyciel o. Eugeniusz de Mazenod pragnął, by nowopowstałe Stowarzyszenie Misjonarzy istniało na sposób wspólnoty Apostołów zgromadzonej wokół Chrystusa (por. K3), których On sam powołał, "aby Mu towarzyszyli" (por. Mt 3,14). Światło prawdy, iż jesteśmy przede wszystkim wezwani, by być z Chrystusem i przez to znajdować moc ewangelizacji, opromienia sferę życia wspólnoty oblackiej.

Sam Założyciel we własnym życiu poszukuje drogi pogodzenia kontemplacji z ewangelizacją. Dlatego też stosuje wiele form modlitwy, które - w miarę dojrzewania - łączy w jedną całość. Odwołuje się m.in. do św. Ignacego Loyoli, św. Filipa Nereusza, św. Wincentego a Paulo, św. Alfonsa Liguoriego, św. Franciszka Salezego.

W osobistych notatkach zapisał:

"Przeświadczony o tym, że kapłan może się uświęcić tylko przez modlitwę i że od modlitwy zależy owoc jego posługi, codziennie poświęcę co najmniej godzinę tej świętej praktyce."

Oracja - modlitwa myślna Oblatów To są "narodziny" naszej oblackiej modlitwy myślniej, oracji, która stanowi trzon naszego wewnętrznego życia. Znamienny jest fakt, że ona powstaje w Zgromadzeniu z osobistego doświadczenia Założyciela, w jego sercu. Z czasem w młodym Stowarzyszeniu przyjmuje się medytację poranną (ok. 30 min. modlitwy myślniej, która przebiega według jakiejś metody rozmyślenia, np. św. Sulpisjusza, św. Ignacego lub innych, jest modlitwa tzw. dyskursywną) oraz orację wieczorną (30 min. modlitwy, która jest bardziej swobodna w stosunku do porannej medytacji, to swoista rozmowa "z serca do serca" z Jezusem). Dlatego też Medytacja prowadzi do oracji.

Wybitnie specyficzną modlitwą Oblatów jest partykularz, odprawiany w godzinach południowych (rachunek szczegółowy). Jedynością polega na formie: fragment Pisma Św. - jako wejście w Obecność Pana, wezwanie Ducha Św., Litania Oblacka, wezwania w intencjach Kościoła i Zgromadzenia oraz Anioł Pański.

Jest to rachunek szczegółowy, (na celu ma kształtowanie oblata wyczulonego na Obecność Pana w życiu) ponieważ każdy zakonnik bierze "na celownik" jakąś swoją wadę i pracuje nad nią wraz z Chrystusem lub też kontroluje rozwój zdobytej już cnoty.

Eucharystia - centrum modlitewnego życia oblata Nasze zakonne Konstytucje i Reguły podają dziewięć podsta- wowych środków duchowego wzrostu (K33 - 36). Są to według kolejności ich ujęcia: Eucharystia - przeżywana całym jestestwem, Słowo Boże - pokarm duchowy i inspiracja do działania, Liturgia Godzin - modlitwa Kościoła-Oblubienicy, oracja, partykularz, Sakrament Pojednania - szansa weryfikacji wierności Panu (K33), praktyki ascetyczne (K34), czas odnowy osobistej i wspólnotowej - doroczne rekolekcje, miesięczne dni skupienia (K35) oraz zjednoczenie z Maryją - która jest Matką i Patronką Zgromadzenia, ale przede wszystkim Wzorem i Nauczycielką Oblatów (K36).

Każdy z tych środków duchowego wzrostu ma "pozwolić oblatom być urabianymi przez Pana." Akcent więc pada na skłonność do modlitwy, na postawę przyjmowania, niezależnie od stosowanej metody modlitwy. Nie ma to być jakaś formuła lub schemat, oblat pozwala raczej, by modlitwa wyłaniała się z jego wnętrza. Jest misjonarzem, a więc osobą prowadzącą życie zakonne - apostołskie, gdzie w centrum pozostaje zawsze osobowa relacja z Jezusem.

Kim jest oblat? Życia nie da do końca zamknąć się w definicji... Gdy Jan i Andrzej zapytali Jezusa: Nauczycielu - gdzie mieszkasz? Jezus nie opisywał im, nie definiował, ale odpowiedział:

Chodźcie, a zobaczycie (por. J 1, 38-39).

Zatem przyjdź i zobacz...

za www.obra.oblaci.pl